

---

Marcin Płotek

PRZYCZYNEK DO POWSTANIA SĄDÓW  
APELACJI OLSZTYŃSKIEJ 1945–1947

---

**Słowa kluczowe:** Olsztyn, sądy apelacyjne, sądownictwo

**Schlüsselwörter:** Olsztyn (Allenstein), Berufungsgericht, Gerichtswesen

**Keywords:** Olsztyn, the Court of Appeal, the judiciary

Na obszarze byłych Prus Wschodnich przyłączonych do Polski jedną z licznych instytucji, które budowano od podstaw, było sądownictwo. Szybkie uruchomienie organów wymiaru sprawiedliwości było niezbędne ze względów politycznych i dla uwierzytelnienia nowej władzy państwowej na Ziemiach Odzyskanych. Przede wszystkim było jednak potrzebne dla normalnego funkcjonowania ludności, która mieszkała na tych terenach.

Władze komunistyczne, dążąc do zachowania pozorów ciągłości prawnej, utrzymały ustrój organów sądów powszechnych obowiązujący w II Rzeczypospolitej. Oprócz Sądu Najwyższego na terenie kraju funkcjonowały sądy: apelacyjne, okręgowe i grodzkie. Zasięg poszczególnych okręgów sądowych nie był tożsamy z podziałem administracyjnym. Celem takiego układu terytorialnego miało być wzmocnienie niezależności sądów od władz administracyjnych<sup>1</sup>.

Tworzenie się zrębów polskiego sądownictwa od 1944 r. do 1955 r. omówił w swojej monografii Grzegorz Jakubowski<sup>2</sup>. Dwa artykuły dotyczące tej te-

---

<sup>1</sup> A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2010, ss. 31–33. Sądami I instancji były sądy grodzkie orzekające jednoosobowo, rozpatrujące drobne sprawy cywilne i karne. W ważnych sprawach cywilnych i karnych sądami I instancji były sądy okręgowe. Równocześnie były II instancją dla orzeczeń sądów grodzkich. Do ich zadań należało również rozpatrywanie środków odwoławczych od postanowień sędziów śledczych. Sądy apelacyjne rozpatrywały orzeczenia sądów okręgowych w II instancji; wyjątkowo orzekały w I instancji. Sądy okręgowe i apelacyjne orzekały na ogół w składzie trzyosobowym.

<sup>2</sup> G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944–1950*, Warszawa 2002.

matyki na Warmii i Mazurach poświęciła w latach sześćdziesiątych Barbara Kunicka-Michalska<sup>3</sup>, jednakże nie zawierają one odniesienia do źródeł, na których opierała się autorka. Leon Chajn, w latach czterdziestych wiceminister sprawiedliwości, w swoich wspomnieniach również opisuje sytuację apelacji olsztyńskiej<sup>4</sup>. Inne publikacje traktują to zagadnienie w sposób zupełnie marginalny<sup>5</sup>.

Materiały archiwalne wykorzystane w niniejszym artykule przechowywane są w zasobie Archiwum Państwowego w Olsztynie, obejmują zespół Sądu Apelacyjnego w Olsztynie. Okres poddany badaniom dotyczy lat 1945–1947, czyli od momentu przybycia pierwszych sędziów na teren byłych Prus Wschodnich do czasu ukształtowania się struktury Sądu Apelacyjnego w Olsztynie.

Celem prezentowanego opracowania jest przedstawienie powstania instytucji wymiaru sprawiedliwości wchodzących w skład apelacji olsztyńskiej oraz ukazanie problemów związanych z tym procesem. Niniejszy artykuł nie wyczerpie z pewnością całości problematyki, może jednak stanowić wstęp do dalszych badań.

Tworzenie się zrębów polskiego sądownictwa było procesem dynamicznym. Kształtowanie się okręgu apelacji olsztyńskiej poprzez rozszerzenie jej obszaru o sądy grodzkie leżące na Ziemiach Dawnych, a następnie określenie granic poszczególnych okręgów sądowych wchodzących w skład apelacji sprawiło dużo trudności. Wynikało to m.in. z powodu zmian granicy państwowej z ZSRR (np. we wrześniu 1945 r.). Doszło wówczas do jej przesunięcia na niekorzyść Polski. Ponadto nie było jasno określonego projektu struktur sądowych. Wszelkie plany i propozycje były tworzone bez odpowiedniej wiedzy na temat warunków i sytuacji w poszczególnych powiatach Okręgu Mazurskiego. Dlatego też w dokumentach często zmieniał się obszar działania poszczególnych sądów oraz liczba tworzących je powiatów. Początkowo planowano otwarcie sądów grodzkich w miastach, w których funkcjonowały wcześniej sądy niemieckie. Życie jednak wymusiło powstanie innej struktury od zakładanej pierwotnie.

Prace nad utworzeniem struktur sądowniczych na terenie okręgu apelacji olsztyńskiej rozpoczęły się w czerwcu 1945 r. W celu ich przyspieszenia interweniowali pełnomocnik rządu RP na Okręg Mazurski Jakub Prawin oraz minister administracji publicznej Edward Ochab. Jednak brak chętnych do pracy w sądownictwie, spowodowany m.in. trudnymi warunkami bytowymi na Warmii i Mazurach, a także brakiem bezpieczeństwa, utrudniał budowanie orga-

---

<sup>3</sup> B. Kunicka-Michalska, *Początki polskiego sądownictwa powszechnego na Warmii i Mazurach (1945–1947)*, Warmia i Mazury, 1963, nr 1 i 2.

<sup>4</sup> L. Chajn, *Kiedy Lublin był Warszawą*, Warszawa 1964.

<sup>5</sup> Zob. np. R. Tomkiewicz, *Życie codzienne mieszkańców powojennego Olsztyna 1945–1956*, Olsztyn 2003; E. Mierzyńska, *Sądownictwo na Warmii i Mazurach. Skróć z historii i struktura współczesna okręgu olsztyńskiego*, Olsztyn 2009; B. Łukasiewicz, *Raptularz miejski. Olsztyn 1945–2005*, Olsztyn 2006.

nów wymiaru sprawiedliwości<sup>6</sup>. Wielkim problemem był także brak wyszkolonych kadr urzędniczych. Po wojnie do pracy zgłosiło się 37% przedwojennych sędziów i prokuratorów. Na Ziemiach Odzyskanych brakowało wówczas około tysiąca sędziów<sup>7</sup>.

W lipcu 1945 r. w Ministerstwie Sprawiedliwości opracowano pierwszy projekt organizacji apelacji olsztyńskiej. Zakładano utworzenie sądów okręgowych w: Bartoszycach, Braniewie, Elblągu, Ełku i Olsztynie. Ponadto planowano utworzenie Sądu Okręgowego w Mławie (zamiast wydziału zamiejscowego), z jednoczesnym przyłączeniem okręgu tego sądu do apelacji olsztyńskiej. Do obszaru działania Sądu Okręgowego w Ełku projektowano włączyć sądy grodzkie w Suwałkach, Augustowie i Sejnach<sup>8</sup>.

Do Sądu Apelacyjnego w Olsztynie przysłano rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 14 grudnia 1945 r., wydane w porozumieniu z Ministerstwem Ziem Odzyskanych, o utworzeniu Sądu Apelacyjnego w Olsztynie oraz rozmieszczeniu sądów okręgowych i grodzkich w okręgu tego sądu. Rozporządzenie miało obowiązywać od 1 lutego 1946 r.<sup>9</sup> Na tej podstawie prezes sądu zarządził od 1 stycznia 1946 r. nowy podział okręgów sądowych na tym obszarze<sup>10</sup>, co pozwoliło na powstanie struktury sędziowskiej apelacji olsztyńskiej. Na podstawie zarządzenia ministra sprawiedliwości z 12 kwietnia 1946 r. podlegała ona nadzorowi sprawowanemu przez prezesa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu – Antoniego Olbromskiego, który miał podobne uprawnienia wobec wszystkich sądów na terenie Ziem Odzyskanych<sup>11</sup>.

Zanim to nastąpiło, jako pierwszy na Warmię i Mazury przyjechał w czerwcu 1945 r. sędzia Sądu Grodzkiego w Warszawie Kazimierz Sowiński. Następnie

<sup>6</sup> L. Chajny, op. cit., s. 157; G. Jakubowski, op. cit., s. 101, 105.

<sup>7</sup> A. Lityński, op. cit., s. 40.

<sup>8</sup> G. Jakubowski, op. cit., s. 114. Organizacji apelacji warszawskiej poświęcona była konferencja prezesów sądów okręgowych, która odbyła się 18 i 19 X 1945 r. Kwestie organizacyjne koncentrowały się na ustaleniu granic okręgów sądów okręgowych oraz skali komasacji grodzkich. Zakładano włączenie powiatów augustowskiego, suwalskiego i szczuczynskiego do okręgu Sądu Okręgowego w Ełku należącego do apelacji olsztyńskiej. Argumentem przemawiającym za tym posunięciem było położenie geograficzne oraz dobra łączność komunikacyjna z Ełkiem. Zob. *ibidem*, s. 132.

<sup>9</sup> Archiwum Państwowe w Olsztynie, Sąd Apelacyjny w Olsztynie (dalej: APO, SAO), sygn. 2806/3, k. 131–132. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 14 XII 1945 r. G. Jakubowski w swojej pracy wskazuje, iż projekty rozporządzeń dotyczących organizacji sieci sędziowskiej na terenie apelacji obejmujących Ziemię Odzyskaną opracowano ostatecznie między grudniem 1945 a lutym 1946 r. Chodzi m.in. o projekt rozporządzenia ministra sprawiedliwości z 12 I 1946 r. o utworzeniu Sądu Apelacyjnego w Olsztynie i o rozmieszczeniu sądów grodzkich i okręgowych oraz projekt rozporządzenia z 28 II 1946 r. Zob. G. Jakubowski, op. cit., ss. 125–126.

<sup>10</sup> APO, SAO, sygn. 2806/3, k. 26, Wyciąg z księgi prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie z 2 I 1946 r. nr 70, dotyczący nowego podziału okręgów na obszarze apelacji olsztyńskiej. Należy zwrócić uwagę, iż dokument datowany jest na 2 I 1946 r., a zmiany wprowadzone są od 1 I 1946 r.

<sup>11</sup> APO, SAO, sygn. 2806/47, k. 224, Protokół obrad zjazdu sądownictwa apelacji olsztyńskiej odbytego 20 IX 1947 r.

18 czerwca 1945 r. z Warszawy do Olsztyna wyjechała grupa organizacyjna sędziów w składzie: wiceminister Leon Chajn, dyrektor Departamentu Organizacyjno-Administracyjnego Adam Wendel, sędzia Stanisław Kawłok, sędzia śledczy Fryderyk Midura, podprokurator Jerzy Smoleński z żoną, prokurator Kazimierz Giedroń, sędzia Dulewicz, aplikant sądowy Leonard Oziewicz i personel kancelaryjny – sekretarki Gabriela Strumpfowa i Eugenia Mańkowska<sup>12</sup>. Ekipa dojechała do Olsztyna 20 czerwca. Jej zadaniem było rozmieszczenie po kilku pracownikach w miastach Warmii i Mazur w celu stworzenia polskiego sądownictwa. 21 czerwca odbyło się spotkanie z pełnomocnikiem rządu Jakubem Prawinem, na którym ustalono zakres prac sędziów<sup>13</sup>.

### Sąd Okręgowy w Olsztynie

W okręgu Sądu Okręgowego w Olsztynie tworzenie struktur rozpoczęło się od powołania sądu grodzkiego w tym mieście. Kierownikiem sądu został Stanisław Kawłok, sędzią śledczym Fryderyk Midura, a podprokuratorem Jerzy Smoleński. Ponadto w sądzie grodzkim pracę znaleźli aplikant Leonard Oziewicz oraz sekretarki Gabriela Sztrumpfowa i Eugenia Mańkowska. Po zakończeniu prac porządkowych w budynku, 26 czerwca 1945 r. zawiadomiono Ministerstwo Sprawiedliwości o uruchomieniu sądu. Następnie zatrudniono kolejnych urzędników – kancelistkę Eugenę Wołek i woźnego Mariana Gęsickiego.

Od początku sądownicy musieli zmierzyć się z wieloma trudnościami. Jednym z głównych problemów był brak odpowiedniego budynku. Gmach dawnego sądu został zajęty przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Sędzia grodzki K. Sowiński, który przybył do Olsztyna kilka dni wcześniej, zabezpieczył budynek po niemieckiej szkole, składający się z 12 pomieszczeń, przy placu Kilińskiego 2 (plac Jedności Słowiańskiej).

Warunki bytowania w zniszczonym Olsztynie były bardzo trudne. Z pomocą J. Prawina dla członków grupy udało się znaleźć noclegi u urzędników wcześniej przybyłych do Olsztyna. Sądownicy czasowo korzystali z obiadów w stołówce przeznaczonych dla pracowników urzędu pełnomocnika. Śniadania i kolacje każdy musiał organizować sobie sam. W Olsztynie był wielki problem z zakupem żywności. Ceny artykułów pierwszej potrzeby były bardzo wysokie, prawie dwukrotnie wyższe od cen w centralnej Polsce. Po kilkakrotnych in-

<sup>12</sup> G. Jakubowski, op. cit., s. 113.

<sup>13</sup> APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 112–113, Pismo prezesa Sądu Okręgowego w Olsztynie z 18 IV 1947 r. do prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie.

terwencjach u pełnomocnika sądownicy otrzymali na swoje potrzeby kilka domów. Rozpoczęto też znoszenie umeblowania do sądu z całego miasta i jego okolic, skupowano maszyny do pisania i inne potrzebne wyposażenie.

W pierwszych dniach funkcjonowania do sądu zaczęli się zgłaszać Warmiacy i Mazurzy z wnioskami o zwrot utraconych ruchomości i nieruchomości. Składano pozwy o eksmisję osiedleńców z samowolnie zajętych mieszkań. Równocześnie funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa zaczęli doprowadzać zatrzymanych; byli wśród nich głównie szabrownicy. Z czasem skład sędziowski uzupełnili Henryk Magiera, Zygfryd Pęgowski i Stefan Karbowski oraz kierownik sekretariatu J. Kudło<sup>14</sup>.

W tym samym dniu co Sąd Grodzki w Olsztynie rozpoczął działalność sąd w Szczytnie pod kierunkiem Kazimierza Sowińskiego<sup>15</sup>, którego w 1946 r. zastąpił sędzia Tadeusz Plitt. Na początku przystąpiono do angażowania personelu administracyjnego, który z powodu trudności kadrowych był rekrutowany w centralnej Polsce. Sąd mieścił się pierwotnie w gmachu Starostwa Powiatowego w Szczytnie i zajmował lokal składający się z czterech pokoi. Sądowi przydzielono również jedno pomieszczenie w piwnicy, do którego przewieziono księgi hipoteczne z byłego sądu niemieckiego, zajętego wówczas przez Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego<sup>16</sup>.

Kolejny sąd grodzki zorganizowano w Ostródzie. 26 sierpnia 1945 r. zabezpieczono gmach sądu, a już 30 sierpnia 1945 r. otwarto tam urząd. Kierownikiem mianowano Mieczysława Błazińskiego<sup>17</sup>.

Z czasem sądownicy rozpoczęli lustrację terenu w celu zapoznania się ze stanem siedzib przedwojennych niemieckich sądów. 17 października 1945 r. wiceprokurator Zygmunt Malinowski udał się do Lidzbarka Warmińskiego. Zwiedził gmach sądowy, który znajdował się tuż obok zamku. Pomieszczenia zostały rozszabrowane ze wszystkich ruchomości, akt i ksiąg. Budynek nadawał się jednak do użytku po przeprowadzeniu remontu i oszkleniu<sup>18</sup>.

Również 17 października 1945 r. do Ornety udał się prokurator Józef Quirini, który zlustrował tamtejszy sąd. Budynek został zabezpieczony przez zarząd miejski. Był to jednopiętrowy, obszerny, nieuszkodzony gmach, wyposażony

---

<sup>14</sup> APO, SAO, sygn. 2806/48, k. 8–37, Wspomnienia Leona Ossowskiego z pracy w Sądzie Apelacyjnym w Olsztynie od 1946 r. do 1951 r.

<sup>15</sup> L. Chajn, op. cit., s. 163.

<sup>16</sup> APO, SAO, sygn. 2806/48, k. 188–192, Wspomnienia starszego rewidenta Jerzego Grabarczyka z pracy w Sądzie Grodzkim w Szczytnie.

<sup>17</sup> APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 103–108, Pismo z 24 IV 1947 r. prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie do Ministerstwa Sprawiedliwości.

<sup>18</sup> APO, SAO, sygn. 2806/3, k. 356, Wyciąg z 24 X 1945 r. z przedstawienia wiceprokuratora Sądu Okręgowego w Olsztynie Z. Malinowskiego.

w porządne meble i urządzenia biurowe. W pokojach znajdowały się niezniszczone piece, a na podwórzu leżały 4 tony węgla. Do budynku przylegało więzienie z miejscami dla 120 osób<sup>19</sup>.

22 października 1945 r. Zygmunt Malinowski udał się do Górowa Iławeckiego, gdzie obejrzał gmach poniemieckiego sądu. Budynek znajdował się na skraju miasta, obok było więzienie z miejscami dla 50 więźniów. Gmach był w dobrym stanie, ale bez mebli, lamp oraz części szyb. Na strychu znajdował się stos akt niemieckich. Wicprokurator polecił zabezpieczyć sąd poprzez zabicie okien i drzwi na parterze deskami<sup>20</sup>.

18 lipca 1945 r. do Olsztyna przybył Julian Sekita w celu objęcia funkcji prezesa Sądu Okręgowego w Olsztynie. W tym samym dniu uruchomiono kancelarię w lokalu należącym do sądu grodzkiego. J. Sekita był organizatorem sądu, który miał obejmować swoją działalnością sześć powiatów: olsztyński, ostródzki, szczytyński, nidzicki, reszelski oraz suski<sup>21</sup>. Z powodu trudności lokalowych pracownicy sądu musieli pomieścić się w jednym budynku z sądem grodzkim i prokuraturą<sup>22</sup>.

W związku z napływem spraw oraz skompletowaniem znacznej części personelu, 10 sierpnia 1945 r. odbyła się pierwsza rozprawa z udziałem przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa. W sądzie pracowali wówczas tylko prezes i 2 sędziów, 3 urzędników i 2 woźnych sądowych<sup>23</sup>. W październiku 1945 r. personel składał się już z prezesa, wiceprezesa, 3 sędziów okręgowych, sędziego śledczego, asesora, 4 aplikantów, 10 urzędników i 3 woźnych. Pozostawały wolne jeszcze 3 etaty sędziów okręgowych<sup>24</sup>.

W Sądzie Okręgowym w Olsztynie w listopadzie 1945 r. funkcjonowały dwa wydziały: Karny i Cywilny. Sądy grodzkie działały jedynie w: Olsztynie, Ostródzie, i Szczytnie. W Olsztynie w tym czasie praktykowało pięciu adwokatów, jeden notariusz i komornik<sup>25</sup>. Przewodniczącym Wydziału Cywilnego został sędzia Karol

---

<sup>19</sup> APO, SAO, sygn. 2806/3, k. 362, Pismo z 18 X 1945 r. prokuratora Sądu Okręgowego Olsztynie J. Quiriniego do prokuratora Sądu Apelacyjnego w Olsztynie.

<sup>20</sup> APO, SAO, sygn. 2806/3, k. 358, Pismo z 23 X 1945 r. wiceprokuratora Z. Malinowskiego do prokuratora Sądu Apelacyjnego w Olsztynie.

<sup>21</sup> B. Kunicka-Michalska, op. cit., nr 1, s. 7.

<sup>22</sup> APO, SAO, sygn. 2806/47, k. 26–28 (bez daty), Sprawozdanie sytuacyjne prezesa Sądu Okręgowego w Olsztynie J. Sekity za okres od uruchomienia sądu do października 1945 r.

<sup>23</sup> APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 111–115, Pismo prezesa Sądu Okręgowego w Olsztynie z 18 IV 1947 do prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie. Według innego dokumentu pierwsze posiedzenie odbyło się w Sądzie Okręgowym w Olsztynie 28 IX 1945 r., w składzie: przewodniczący sędzia okręgowy Tadeusz Bielski i aplikant sądowy Stefan Nalewajko jako protokolant. Zob. APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 103–108, Pismo z 24 IV 1947 r. prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie do Ministerstwa Sprawiedliwości.

<sup>24</sup> APO, SAO, sygn. 2806/47, k. 26–28 (bez daty), Sprawozdanie sytuacyjne prezesa Sądu Okręgowego w Olsztynie J. Sekity za okres od uruchomienia sądu do października 1945 r.

<sup>25</sup> APO, SAO, sygn. 2806/3, k. 2, Pismo do Ministerstwa Sprawiedliwości z 30 XI 1945 r.

Guttman, a później sędzia Stefan Karbowski. Przewodniczącym Wydziału Karnego mianowano sędziego K. Chełstowskiego. Do wydziału przydzieleni zostali sędziowie: Józef Bułhak, Tadeusz Bielski, Józef Dembiński-Pióro, Adam Jundziłł. Funkcję okręgowego sędziego śledczego objął sędzia Stefan Ścisło, a następnie sędzia Henryk Magiera<sup>26</sup>.

W końcu listopada 1945 r. swoje obowiązki porzucił wiceprezes sądu Zdzisław Master, w wyniku czego orzecznictwem musiało zająć się trzech sędziów. W grudniu funkcjonowały w sądzie już cztery wydziały: I Cywilny, II Karny, III Wydział dla Spraw Doraźnych oraz IV Wydział dla Przepstępstw Szczególnie Niebezpiecznych<sup>27</sup>.

Według rozporządzenia ministra sprawiedliwości z 14 grudnia 1945 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie miał się składać z sądów grodzkich w: Biskupcu (powiat reszelski), Dobrym Mieście (część powiatu lidzbarskiego), Górowie Haweckim (powiat hawecki), Lidzbarku Warmińskim (część powiatu lidzbarskiego), Nidzicy (powiat nidzicki), Olsztynie (powiat i miasto Olsztyn), Ostródzie (powiat ostródzki) oraz Szczytnie (powiat szczywieński).

W styczniu 1946 r. przystąpiono do organizacji sądu w Nidzicy. Z powodu zniszczenia zamku, gdzie pierwotnie sąd miał swoją siedzibę, uzyskano czasowo lokal w domu parafialnym kościoła ewangelickiego. W tym czasie zabezpieczono akta gruntowe na zamku. Personel kancelaryjny składał się z dwóch osób. Równocześnie rozpoczęto organizację sądu w Lidzbarku Warmińskim, którego budynek wymagał remontu. Przyjęto do pracy dwie osoby<sup>28</sup>.

W drugiej połowie 1946 r. nadal poważnym problemem był brak sędziów. Sąd w Dobrym Mieście nie miał własnego kierownika i był obsługiwany przez dojeżdżającego jednego z sędziów Sądu Grodzkiego w Olsztynie. Sąd w Górowie Haweckim był kierowany przez sędziego z Lidzbarka Warmińskiego. Mimo tych wszystkich problemów, prace nad uruchomieniem sądów w okręgu olsztyńskim zakończyły się w 1946 r.<sup>29</sup>

---

<sup>26</sup> APO, SAO, sygn. 2806/48, k. 8–37, Wspomnienia Leona Ossowskiego z pracy w Sądzie Apelacyjnym w Olsztynie od 1946 r. do 1951 r. Kierownikiem sekretariatu prezydyjnego został Władysław Cichoń, kierownikiem sekretariatu Wydziału Cywilnego – Irena Morawska, kierownikiem sekretariatu Wydziału Karnego – Ludwik Sioma, po nim – K. Jasiński, a następnie – B. Gawęda.

<sup>27</sup> APO, SAO, sygn. 2806/4, k. 150, Pismo z 21 XII 1945 r. prezesa Sądu Okręgowego w Olsztynie J. Sekity do prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie. Tempo wpływu spraw do sądu szybko zwiększało się. W związku z kłopotami kadrowymi prezes Sądu Okręgowego w Olsztynie prosił prezesa apelacji o spowodowanie w Ministerstwie Sprawiedliwości przysłania kolejnych sędziów do pracy. Potrzebnych było przynajmniej pięć osób, aby każdy wydział składał się z dwóch sędziów.

<sup>28</sup> APO, SAO, sygn. 2806/4, k. 227–229, Sprawozdanie za styczeń 1946 r. B. Steinmana z 15 II 1946 r.

<sup>29</sup> APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 111–115, Pismo prezesa Sądu Okręgowego w Olsztynie z 18 IV 1947 r. do prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie.

## Sąd Apelacyjny w Olsztynie

Równoległe z powstawaniem sądów okręgu olsztyńskiego, trwało organizowanie Sądu Apelacyjnego w Olsztynie. Sąd ten utworzono 18 lipca 1945 r. Pierwotnie został umieszczony łącznie z prokuraturą apelacyjną w kilkupokojowym lokalu budynku mieszkalnego<sup>30</sup>. Początkowo nad organizacją sądu i prokuratury apelacyjnej czuwał prokurator Zygmunt Kałapski, który zajmował się zatrudnianiem personelu, a także sprawami administracyjno-organizacyjnymi<sup>31</sup>.

W październiku 1945 r. Zygmunt Kałapski problemy z budynkami relacjonował w sposób następujący: „Ani osobista ingerencja u ob. Wojewody, ani też pertraktacje z Naczelnikiem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa, nie odniosły żadnego skutku w kierunku uzyskania gmachu sądowego poniemieckiego, skutkiem czego przedstawiłem sprawę ob. Ministrowi Sprawiedliwości, który ingeruje u Ministra Bezpieczeństwa Publicznego, żądając przekazania gmachu sądowego resortowi sprawiedliwości. Tymczasem od czerwca wszystkie sądy i prokuratury na terenie Olsztyna mieszczą się w dawnym budynku szkolnym, składającym się z 11-tu pokoi”<sup>32</sup>.

1 października 1945 r. przybył do Olsztyna delegowany przez ministerstwo prezes Bronisław Steinman. Przez pierwsze dwa tygodnie był nie tylko prezesem, ale jedynym pracownikiem sądu apelacyjnego. Pełnił też obowiązki księgowego i skarbnika. Załatwiał sprawy związane z organizacją sądów, wyjazdami w teren. 15 października przybył wiceprezes Władysław Dmochowski oraz jeden sędzia, dwóch innych miało dopiero dojechać. W ciągu miesiąca zaangażowano trzy urzędniczki. Uruchomiono sekretariat prezydialny oraz księgowość, zaczęto gromadzić niezbędne kodeksy i podręczniki, wpłynęły pierwsze sprawy karne. Cały personel sądu wraz z prokuraturą apelacyjną mieścił się w jednym pokoju. Sędziami apelacyjnymi przybyłymi do Olsztyna byli Anatol Zdorowienko, który zgłosił się 20 grudnia 1945 r., oraz Józef Kuprowski, który objął urząd 10 stycznia 1946 r. Tego samego dnia odbyło się pierwsze posiedzenie w salce udostępnionej przez sąd grodzki. Przewodniczył B. Steinman, przy udziale wiceprezesa W. Dmochowskiego i sędziego A. Zdorowienki oraz aplikanta sądowego L. Oziewicza jako protokolanta<sup>33</sup>. W „Kro-

<sup>30</sup> APO, SAO, sygn. 2806/47, k. 358–384, Sprawozdanie z działalności sądów okręgu Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie za okres od 1945 r. do 1953 r. (prawdopodobnie z czerwca 1953, bez podpisu).

<sup>31</sup> B. Kunicka-Michalska, op. cit., s. 8.

<sup>32</sup> APO, SAO, sygn. 2806/47, k. 171, Sprawozdanie sytuacyjne z 31 X 1945 r. prokuratora Sądu Apelacyjnego Z. Kałapskiego z terenu apelacji olsztyńskiej ogłoszone na zjeździe sędziów i prokuratorów apelacji gdańskiej, olsztyńskiej i toruńskiej w dniach 3 i 4 XI 1945 r.

<sup>33</sup> APO, SAO, sygn. 2806/47, k. 9–15, Sprawozdanie prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie z października 1945; APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 103–108, Pismo z 24 IV 1947 r. prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie do Ministerstwa Sprawiedliwości.



nice Olsztyna” odnotowano: „odbyło się pierwsze posiedzenie Sądu Apelacyjnego w Olsztynie. Po powitaniu gości – Wojewody Ob. Z Robła, Prezesa M.W.R.N. ob. L. Dury, Prezydenta miasta T. Pałuckiego i innych, Prezes S.A. Ob. Steinman w dłuższym przemówieniu podkreślił wagę nowo powstałej placówki. Pierwsza rozprawa toczyła się przeciw b. zastępcy naczelnika Wydziału Apropowizacji i Handlu Urzędu Wojewódzkiego Ob. Prokopowiczowi, oskarżonemu o nadużycia służbowe. Oskarżony skazany został na 5 lat więzienia”<sup>34</sup>.

Sąd w marcu 1946 r. znalazł siedzibę w budynku przy ul. Stalina 10 (ul. Dąbrowszczaków) i zajmował łącznie siedem pokoi. Jedno z zajmowanych pomieszczeń przeznaczone było na salę posiedzeń dla spraw niewymagających wzywania świadków. Prokuratura apelacyjna mieściła się oddzielnie przy ul. Stalina 32. Biblioteka posiadała jedynie wydane po 1944 r. wydawnictwa urzędowe z zakresu prawa karnego i cywilnego oraz książki o treści prawniczej. „Dziennik Ustaw” i „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości” za lata 1920–1939 oraz niekompletny zbiór orzeczeń Sądu Najwyższego w sprawach karnych.

Stołówki sądowej z powodu braku lokalu nie uruchomiono. Urządzane były „śniadania”, na których wszyscy pracownicy otrzymywali bułkę i herbatę lub kawę. Część pracowników korzystała ze stołówki Związku Pracowników Państwowych<sup>35</sup>.

### Sąd Okręgowy w Elblągu

Kolejny okręg sądowy powstał w Elblągu. Okręg ten pozostawał w granicach apelacji olsztyńskiej przez krótki okres w 1945 r. Zręby sądownictwa tworzyła ta sama grupa operacyjna, która przybyła z ministrem Chajnem z Warszawy do Olsztyna. Część sędziów z sędzią Zygmunt Gdulewskim i prokuratorem Kazimierzem Giedrojcem udała się do Elbląga, by przygotować lokale dla mającej się tam wkrótce udać ekipy pracowników sądownictwa<sup>36</sup>. W drugiej połowie lipca 1945 r. utworzono Sąd Okręgowy w Elblągu. W okręgu tego sądu znalazły się sądy grodzkie w: Elblągu, Malborku, Kwidzynie i Sztumie. Okręg Sądu Grodzkiego w Dzierzgoniu został włączony do okręgu sztumskiego<sup>37</sup>.

---

<sup>34</sup> APO, SAO, 2806/47, k. 327–355, Początki polskiego sądownictwa powszechnego na Warmii i Mazurach. Dokument sporządzony przez B. Kunicką w grudniu 1962 r.

<sup>35</sup> APO, SAO, sygn. 2806/29, k. 13, Sprawozdanie prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie za październik 1947 r.

<sup>36</sup> L. Chajn, op. cit., ss. 166–167; G. Jakubowski, op. cit., ss. 113–116.

<sup>37</sup> G. Jakubowski, op. cit., s. 107.

9 sierpnia 1945 r. prokurator Zygmunt Kałapski udał się do Elbląga, aby zapoznać się z sytuacją na terenie tamtejszego okręgu. Na miejscu zastał jedynie dwóch asesorów – Wiślińskiego z sądu grodzkiego i Furmaniuka z prokuratury. Odniósł wrażenie, że sędziownicy byli zdeprymowani warunkami życia i nie wykazywali ochoty do pozostania na stałe w tym mieście. Zamieszkali na uboczu w otoczeniu opustoszałych willi. W dodatku 14 lipca w godzinach wieczornych zostali napadnięci w swoim mieszkaniu przez maruderów Armii Czerwonej. Wywołało to wyraźne ich zniechęcenie do pracy na tym terenie<sup>38</sup>. Podczas napadu prokurator okręgowy, dwaj sędziowie i asesor zostali ograbieni z pieniędzy, zegarków i rozebrani do bielizny<sup>39</sup>.

Gmach sądu okręgowego i grodzkiego wymagał remontu. W związku z tym na siedzibę sądu wyznaczono tymczasowo dawny budynek szkolny, który posiadał 16 dużych pomieszczeń. Znajdował się on przy ówczesnej ulicy Moltkego (ul. Łączności)<sup>40</sup>.

7 września 1945 r. nastąpiło przeniesienie Sądu Okręgowego w Elblągu z apelacji olsztyńskiej do gdańskiej<sup>41</sup>. Natomiast sądy grodzkie w: Suszu, Prabutach i Iławie, należące pierwotnie do okręgu elbląskiego, pozostały w apelacji olsztyńskiej, ponieważ znajdowały się na terenie Okręgu Mazurskiego<sup>42</sup>.

### Sąd Okręgowy w Braniewie

Początkowo utworzono również Sąd Okręgowy w Braniewie. 31 lipca 1945 r. prokurator Zygmunt Kałapski dokonał lustracji budynku przyszłego sądu. Gmach wymagał gruntownego remontu. Należało ułożyć nowe dachówki, oszkląć okna oraz naprawić mur w lewym skrzydle. Budynek składał się z dwóch pięter. Akta i księgi hipoteczne były porzucane po wszystkich pomieszczeniach sądu. Maszyny do pisania, aparaty telefoniczne zostały skradzione, a me-

---

<sup>38</sup> APO, SAO, sygn. 2806/3, k. 258–262, Sprawozdanie prokuratora Z. Kałapskiego do Ministerstwa Sprawiedliwości (bez daty).

<sup>39</sup> APO, SAO, sygn. 2806/47, k. 171, Sprawozdanie sytuacyjne z 31 X 1945 r. prokuratora Sądu Apelacyjnego Z. Kałapskiego z terenu apelacji olsztyńskiej wygłoszone na zjeździe sędziów i prokuratorów apelacji gdańskiej, olsztyńskiej i toruńskiej w dniach 3 i 4 XI 1945 r.

<sup>40</sup> APO, SAO, sygn. 2806/3, k. 258–262, Sprawozdanie prokuratora Z. Kałapskiego do Ministerstwa Sprawiedliwości. Autor w sprawozdaniu z wizyty podkreślał: „Będąc w Elblągu miałem możliwość osobistego przekonania się co do kwitnącego jeszcze »szabrownictwa« i gremialnego wywożenia z Elbląga naładowanych wózków z mieniem, zdobytem na terenie elbląskim i okolicy” (bez daty).

<sup>41</sup> L. Chajm, op. cit., s. 147; G. Jakubowski, op. cit., s. 105.

<sup>42</sup> APO, SAO, sygn. 2806/47, k. 171, Sprawozdanie sytuacyjne z 31 X 1945 r. prokuratora Sądu Apelacyjnego Z. Kałapskiego z terenu apelacji olsztyńskiej wygłoszone na zjeździe sędziów i prokuratorów apelacji gdańskiej, olsztyńskiej i toruńskiej w dniach 3 i 4 XI 1945 r.

ble częściowo wyniesione. Burmistrz i starosta obiecali uporządkować gmach przy pomocy ludności niemieckiej. Zobowiązali się również przydzielić mieszkania z meblami przyszłym pracownikom sądu. Przybywający sędziom mieli mieszkać w hotelu i korzystać z urzędniczej stołówki. Kałapski polecił prokuratorowi sądu okręgowego Józefowi Quirinemu, aby zabezpieczył budynek do czasu uruchomienia więzienia<sup>43</sup>.

Sąd Okręgowy w Braniewie zorganizowano we wrześniu 1945 r. Prezesem został sędzia Konrad Bobrowski. W okręgu funkcjonowały sądy grodzkie w Braniewie i Pasłęku. Miasta te były siedzibami niemieckich sądów okręgowych (Landgericht). Okręg braniewski obejmował trzy powiaty: braniewski, pasłęcki, świętomiejski. Braniewo było zniszczone w 85%, słabo zaludnione i pod względem komunikacyjnym odcięte od reszty Okręgu Mazurskiego. Kierownikiem Sądu Grodzkiego w Braniewie został sędzia Roman Grynberg<sup>44</sup>.

Prace organizacyjne związane z utworzeniem Sądu Okręgowego w Pasłęku rozpoczęto już 8 sierpnia 1945 r. Trwały one w czasie funkcjonowania sądu w Braniewie. Podobnie jak w innych miastach, były wielkie trudności ze znalezieniem dla sądu odpowiedniego lokalu i mieszkań dla pracowników<sup>45</sup>. Przygotowaniem do uruchomienia sądu zajmowali się prezes Konrad Bobrowski i prokurator Józef Quirini. Okręg sądu miał początkowo obejmować tereny powiatów: braniewskiego, pasłęckiego, morąskiego, suskiego i świętomiejskiego. W związku z tym, że Święta Siekierka została odłączona od Polski, Braniewo znalazło się na krańcu północnym okręgu, w bardzo niedogodnym miejscu komunikacyjnym.

### Sąd Okręgowy w Pasłęku

Na wniosek prezesa Sądu Okręgowego w Braniewie minister sprawiedliwości w listopadzie 1945 r. przeniósł siedzibę sądu do Pasłęka. Miasto to było położone w centrum okręgu i miało dogodne połączenia kolejowe z innymi miejscowościami, w których znajdowały się sądy grodzkie oraz z Olsztynem. Na terenie okręgu, oprócz dawnego Landgerichtu i Amtsgerichtu w Braniewie, istniały sądy w: Morągu, Młynarach, Ornece, Miłakowie, Pieniężnie, Zalewie, Iławie i Suszu. Do użytku nadawały się gmachy sądów jedynie w Morągu i Ornece.

---

<sup>43</sup> APO, SAO, sygn. 2806/3, k. 258–262, Sprawozdanie prokuratora Z. Kałapskiego do Ministerstwa Sprawiedliwości (bez daty). Kałapski, jadąc do Braniewa, skorzystał z ciężarówki „Społem”.

<sup>44</sup> B. Kunicka-Michalska, op. cit., s. 7.

<sup>45</sup> APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 151–154, Pismo z 18 IV 1947 r. prezesa Sądu Okręgowego w Pasłęku do prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie.

Pozostałe uległy zniszczeniu lub znacznemu uszkodzeniu w czasie działań wojennych i wymagały gruntownego remontu. Budynki w Pieniężnie, Młynarach, Miłakowie, Zalewie i Iławie zostały zabezpieczone przy pomocy Milicji Obywatelskiej i władz samorządowych w sierpniu i grudniu 1945 r.

Na potrzeby sądów okręgowego i grodzkiego w Pasłęku oraz sądów w Braniewie i Suszu władze administracyjne i samorządowe przydzieliły nowe gmachy. Ich wyposażenie częściowo pozyskano z innych budynków<sup>46</sup>. Przeniesienie siedziby Sądu Okręgowego w Braniewie do Pasłęka nastąpiło faktycznie 20 grudnia 1945 r. Na podstawie rozporządzenia ministra sprawiedliwości z 14 grudnia 1945 r. W skład okręgu pasłęckiego wchodziły sądy w: Braniewie (część powiatu braniewskiego), Morağu (część powiatu morąskiego), Ornecie (część powiatu braniewskiego), Pasłęku (powiat pasłęcki) oraz Suszu (powiat suski)<sup>47</sup>.

Do maja 1946 r. w Pasłęku pracowało dwóch sędziów – prezes Konrad Bobrowski i sędzia okręgowy Aleksander Makowski, który przybył do Pasłęka 18 października 1945 r. Zajął się zaopatrzeniem i umeblowaniem sądu. 15 maja 1946 r. skład sądu powiększył się o sędziego okręgowego Henryka Andrzejkovicza, a 1 lutego 1947 r. o sędziego Włodzimierza Wachowskiego. Od 1 kwietnia 1946 r. na etacie pozostawał wiceprezes Waclaw Myszkowski, sprawujący kierownictwo sądu w Morağu. Pierwsza rozprawa karna odbyła się w Wydziale Karnym sądu okręgowego w lutym 1946 r., a w Wydziale Cywilnym w październiku 1946 r.

Ze wszystkich sądów grodzkich najwcześniej pracę nad uruchomieniem urzędu rozpoczęto w Pasłęku. Zorganizował go, powołany na stanowisko kierownika przez ekipę ministerstwa jeszcze w czerwcu 1945 r., sędzia Edward Binkiewicz. Jednocześnie do czasu przybycia sędziego Aleksandra Makowskiego zajmował się zaopatrzeniem budynku Sądu Okręgowego w Pasłęku. W tej pracy pomagał mu od lipca 1945 r. sekretarz Leon Kutwisz.

W listopadzie 1945 r. sędzia Edward Binkiewicz przy pomocy starszego rejestratora Władysława Kwaśniewskiego organizował sąd w Morağu<sup>48</sup>. Ostatecznie został on utworzony w styczniu 1946 r. W okresie tym nie funkcjonował jeszcze Sąd Grodzki w Suszu<sup>49</sup>.

---

<sup>46</sup> Ibidem.

<sup>47</sup> APO, SAO, sygn. 2806/3, k. 131–132, Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 14 XII 1945 r.

<sup>48</sup> APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 151–154, Pismo z 18 IV 1947 r. prezesa Sądu Okręgowego w Pasłęku do prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie. Z wyjątkiem sekretarza sądu Kazimierza Sokolnickiego personel administracyjny sądu składał się z pracowników kontraktowych. W październiku zatrudniono jedną osobę, w listopadzie i grudniu 1945 r. trzy, a w styczniu 1946 r. sześć osób. Liczba pracowników w lutym 1947 r. zwiększyła się do 18 urzędników.

<sup>49</sup> APO, SAO, sygn. 2806/4, k. 227–229, Pismo B. Steinmana z 15 II 1946 r. do Ministerstwa Sprawiedliwości.

E. Binkiewicz był obciążony wieloma obowiązkami, w związku z czym w styczniu 1946 r. prosił prezesa sądu apelacyjnego o wyznaczenie nowego sędziego w Morażu. Sąd został zorganizowany w budynku dawnego sądu niemieckiego i posiadał odpowiednie wyposażenie. Dla pracowników zarezerwowano willę, w której mieściły się dwa mieszkania. Liczba spraw stopniowo wzrastała. W pierwszym miesiącu urzędowania wpłynęło około 30 różnego rodzaju spraw<sup>50</sup>.

Binkiewicz od lutego 1946 r. do 1 maja tego roku organizował również pracę sądu w Suszu do momentu zastąpienia go przez sędziego Jana Czaprana. W Morażu 7 kwietnia 1946 r. kierownictwo sądu przejął sędzia Waław Myszowski. Organizację sądów grodzkich w Braniewie i Ornecie przeprowadził przybyły 11 października 1945 r. kierownik Sądu Grodzkiego w Braniewie – Roman Grynberg. Do utworzenia sądu w Ornecie przyczyniła się rejestratorka sądowa Zofia Jakimowicz, przyjęta do pracy w styczniu 1946 r.<sup>51</sup> W miesiącu tym przeprowadzono remont dachu w ponemieckim gmachu oraz zebrano akta gruntowe. W sądzie pracowało dwoje urzędników i jeden woźny. Nadzór cały czas sprawował dojeżdżający z Braniewa sędzia Grynberg<sup>52</sup>.

Do kwietnia 1946 r. liczba spraw i czynności w Sądzie Okręgowym w Pasłęku stale rosła. W sądzie tym docelowo przewidziano następujące etaty sędziowskie: prezesa, wiceprezesa, czterech sędziów okręgowych i jednego sędziego śledczego. Mimo to w okresie tym zatrudniono tylko prezesa i wiceprezesa oraz jednego sędziego okręgowego. To ostatnie stanowisko zajmował pełniący obowiązki sędziego okręgowego w stopniu sędziego grodzkiego Mieczysław Wierciak, który wyjechał na święta Bożego Narodzenia i nie powrócił. Brak sędziego naruszył jedyny komplet sędziowski (prezes, wiceprezes i sędzia okręgowy) na tym terenie<sup>53</sup>.

---

<sup>50</sup> APO, SAO, sygn. 2806/4, k. 140–141, Pismo z 20 I 1946 r. kierownika Sądu Grodzkiego w Morażu E. Binkiewicza do prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie.

<sup>51</sup> APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 151–154, Pismo z 18 IV 1947 r. prezesa Sądu Okręgowego w Pasłęku do prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie.

<sup>52</sup> APO, SAO, sygn. 2806/4, k. 227–229, Pismo B. Steinmana z 15 II 1946 r. do Ministerstwa Sprawiedliwości. Uruchomienie sądów grodzkich w okręgu pasłęckim nastąpiło w terminach: Pasłek – październik 1945 r., Braniewo – 11 X 1945 r., Moraż – grudzień 1945 r. (w innym dokumencie podawany jest styczeń 1946 r.), Susz – maj 1946 r., Orneta – lipiec 1946 r. Personel sądów składał się z pracowników kontraktowych z wyjątkiem: sądu w Pasłęku – sekretarz Leon Kukwisz, sądu w Morażu – starszy rejestrator Bolesław Lipski, sądu w Suszu – starszy rejestrator Władysław Kwaśniewski, sądu w Ornecie rejestrator Zofia Jakimowicz. Zob. APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 151–154, Pismo z 18 IV 1947 r. prezesa Sądu Okręgowego w Pasłęku do prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie.

<sup>53</sup> APO, SAO, sygn. 2806/4, k. 147–148, Pismo B. Steinmana z 1 IV 1946 r. do Ministerstwa Sprawiedliwości.

## Sąd Okręgowy w Bartoszycach

Następny sąd okręgowy apelacji olsztyńskiej powstał w Bartoszycach. 11 września 1945 r. rozpoczął tam urzędowanie prezes sądu okręgowego – sędzia Szymon Gałkowski<sup>54</sup>. Sąd w Bartoszycach miał obejmować początkowo pięć powiatów wraz z sądem grodzkim w tym mieście<sup>55</sup>. Gmach sądowy był wówczas zajęty przez władze wojskowe Armii Czerwonej. Korzystały one jedynie z więzienia, jednak nie zgadzały się na wpuszczenie Polaków do budynku. Komendant mjr Kirsz w rozmowie ze starostą oraz prezesem odmówił opuszczenia więzienia. Prokurator Kałapski, który wizytował sąd we wrześniu 1945 r., dążył do tego, aby PUBP jak najszybciej przejął więzienie od Sowieców, a prezes zajął gmach. Starosta wyznaczył do dyspozycji sędziów tymczasowo część kamienicy przy rynku, którą zwolniła sowiecka komendantura wojskowa. Urządzono tam biura sądu, jak i prowizoryczne mieszkania dla pracowników. W trakcie pobytu w Bartoszycach prokurator Kałapski poprosił starostę o zapiekanie się sędziami i o znalezienie im odpowiednich mieszkań. Kwestia mebli miała zostać załatwiona po wysiedleniu Niemców z Bartoszyca. Sędziowie korzystali ze stołówki przy starostwie do momentu zorganizowania swojej. Ceny artykułów żywnościowych na tych terenach były wyższe o sto procent w porównaniu z Warszawą<sup>56</sup>.

Prokurator Zygmunt Malinowski, przebywając w Bartoszycach od 19 do 23 października 1945 r., zlustrował budynki sądowe, składające się z dwóch pawilonów stojących równolegle, łączył je budynek więzienia. W jednym z nich mieścił się dawny Amtsgericht i prokuratura, w drugim Landgericht. Gmach zachował się w stanie zadowalającym, zwłaszcza budynek przyszłego sądu grodzkiego. Po uzupełnieniu oszklenia nadawał się do użytku. Pozostało również wyposażenie sądu. W Bartoszycach oprócz prezesa sądu przebywało wówczas dwóch sędziów oraz trzech urzędników sekretariatu. Prokuratura nie miała swoich przedstawicieli<sup>57</sup>. Kierownikiem Sądu Grodzkiego w Bartoszycach został sędzia Murawski.

---

<sup>54</sup> APO, SAO, sygn. 2806/3, k. 252–256, Sprawozdanie z 18 IX 1945 r. prokuratora Z. Kałapskiego do Ministerstwa Sprawiedliwości.

<sup>55</sup> APO, SAO, sygn. 2806/47, k. 9–15, Sprawozdanie prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie za październik 1945 r. Sądy okręgowe w Braniewie i Bartoszycach nie dysponowały własnym transportem. Nie funkcjonowały również połączenia kolejowe ani samochodowe z Olsztynem. Podróż odbywała się okazjnie przypadkowymi ciężarówkami na ogół wojskowymi.

<sup>56</sup> APO, SAO, sygn. 2806/3, k. 252–256, Sprawozdanie z 18 IX 1945 r. prokuratora Z. Kałapskiego do Ministerstwa Sprawiedliwości.

<sup>57</sup> APO, SAO, sygn. 2806/3, k. 365, Wyciąg z 23 X 1945 r. z przedstawienia wiceprokuratora Z. Malinowskiego.

Jednak w grudniu 1945 r. i styczniu 1946 r. osiem osób personelu wyjechało do Wałcza i Koszalina.

W styczniu na podstawie reskryptu Ministerstwa Sprawiedliwości z 31 grudnia 1945 r. Sąd Okręgowy w Bartoszycach wraz z powiatem został włączony do okręgu Sądu Okręgowego w Giżycku. Natomiast powiaty darkiejmski i gierdawski, wskutek przesunięcia granicy państwowej, przestały istnieć jako samodzielne jednostki administracyjne. Pozostałości po nich weszły w skład sąsiednich powiatów kętrzyńskiego i węgorzewskiego<sup>58</sup>.

### Sąd Okręgowy w Elku

26 lipca 1945 r. na polecenie ministra sprawiedliwości przybyła do Elku grupa sędziów w składzie: Władysław Wilanowicz, pełniący obowiązki prezesa Sądu Okręgowego w Elku, sędziego Władysław Markowski, sędziego śledczego Alojzy Stankiewicz oraz Stanisław Giecwicz – kierownik Sądu Grodzkiego w Elku. 8 sierpnia 1945 r. dołączył sędzia Aleksy Smiekałow.

Gmach sądu, w którym mieściły się niemieckie sądy, był dużym, dwupiętrowym, nowoczesnym jak na owe czasy budynkiem. Po zakończeniu działań wojennych został spalony. Na potrzeby sądu zaadaptowano trzypiętrową kamienicę czynszową przy ówczesnej ul. 1 Maja. Budynek był wyszabrowany i całkowicie zniszczony, pozostały jedynie małowartościowe meble, sterty śmieci i ludzkie ekskrementy. Przy pomocy trzech Niemców uprzątnięto go i prowizorycznie wyposażono. Jednak po wyłamaniu okien i te meble zrabowali żołnierze sowieccy.

Dzięki staraniom pracowników sądów okręgowego i grodzkiego oraz prokuratury w Elku pracę rozpoczęto 10 sierpnia 1945 r., o czym powiadomiono władze administracyjne i samorządowe. Do niektórych gmin, a nawet miast powiatowych informacja ta dotarła po kilku tygodniach. Pierwsza rozprawa w sądzie grodzkim odbyła się 17 sierpnia w sprawie cywilnej. Pierwszy wyrok w tym sądzie zapadł 25 sierpnia. W sądzie okręgowym pierwsza rozprawa i pierwszy wyrok ogłoszono w sprawie karnej 29 listopada 1945 r., a w sprawie cywilnej 15 stycznia 1946 r. Sądy początkowo nie zatrudniały urzędników kancelaryjnych ani woźnych. 1 sierpnia 1945 r. przyjęto do pracy Józefa Statkiewicza, pierwszego kontraktowego woźnego sądu okręgowego, a 29 sierpnia 1945 r. pierwszego urzędnika Józefa Arciszewskiego. Do czasu ich zatrudnienia wszystkie czynno-

---

<sup>58</sup> APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 103–108, Pismo z 24 IV 1947 r. prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie do Ministerstwa Sprawiedliwości.

ści wykonywali sędziowie. Borykali się z brakiem druków, ksiąg, papieru, wykorzystywali stare dokumenty poniemieckie.

1 stycznia 1946 r. w sądzie okręgowym zatrudnionych było 4 sędziów, 5 urzędników i 2 woźnych. W sądzie grodzkim pracował jeden sędzia, 4 urzędników i woźny. Obszar sądowy okręgu obejmował początkowo osiem powiatów należących do dawnych Prus Wschodnich: Elk, Gołdap, Olecko, Pisz, Giżycko, Mrągowo, Węgorzewo i Darkiejmy<sup>59</sup>.

W październiku 1945 r. najgorzej przedstawiała się sytuacja w Gołdapi. Dawny budynek sądu uległ całkowitemu zniszczeniu. Wszystkie wejścia, nawet do piwnic, zostały zawałone gruzem. Ocalał jedynie gmach więzienia. Trudno było także znaleźć budynek zastępczy ze względu na duże zniszczenia całego miasta. Słabe zaludnienie, brak odpowiedniego lokalu na potrzeby urzędu oraz mieszkań dla personelu wykluczały otwarcie sądu. W tym okresie brano pod uwagę uruchomienie sądu jedynie w Olecku<sup>60</sup>.

Na podstawie rozporządzenia ministra sprawiedliwości z 14 grudnia 1945 r. obszar Sądu Okręgowego w Elku tworzyły sądy grodzkie w: Elku, Gołdapi, Olecku. Ponadto włączono do niego okręgi sądów grodzkich w: Augustowie, Grajewie i Suwałkach<sup>61</sup>.

Prezes Bronisław Steinman 2 stycznia 1946 r. zarządzeniem nr 70 ustanowił okręg elcki, który miał obejmować: Elk, Olecko, Gołdap, Suwałki oraz Augustów. W dokumencie tym wymieniono Sąd Grodzki w Szczuczynie, który został włączony do Sądu Grodzkiego w Grajewie<sup>62</sup>.

Zarządzenie o włączeniu sądów w: Suwałkach, Augustowie i Grajewie do okręgu elckiego zostało wstrzymane do czasu wydania odpowiednich przepisów przez prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie z siedzibą w Łodzi. 26 stycznia Steinman poinformował kierownika Sądu Grodzkiego w Suwałkach, iż weszło ono w życie. W mieście tym nie zamierzano tworzyć wydziału zamiejscowego sądu okręgowego, ale obok sądu urzędować miał wiceprokurator z kancelarią<sup>63</sup>.

Ostatecznie od 1 lutego 1946 r. obszar okręgu elckiego obejmował sześć powiatów, w tym trzy należące do Ziem Odzyskanych z siedzibami w: Elku, Gołdapi, Olecku i trzy z siedzibami w: Suwałkach, Augustowie oraz Grajewie<sup>64</sup>.

<sup>59</sup> APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 125–127, Sprawozdanie z przebiegu prac organizacyjnych Sądu Okręgowego w Elku (bez daty).

<sup>60</sup> APO, SAO, sygn. 2806/3, k. 351, Sprawozdanie z 8 X 1945 r. sędziego Sądu Okręgowego w Elku W. Markowskiego z podróży służbowej do Gołdapi.

<sup>61</sup> APO, SAO, sygn. 2806/3, k. 131–132, Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 14 XII 1945 r. Sąd Grodzki w Szczuczynie i jego obszar został włączony do okręgu Sądu Grodzkiego w Grajewie, natomiast Sąd Grodzki w Sejnach włączono do okręgu Sądu Grodzkiego w Suwałkach.

<sup>62</sup> APO, SAO, sygn. 2806/3, k. 26, Wyciąg z księgi nr 70 z 2 I 1946 r. prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie.

<sup>63</sup> APO, SAO, sygn. 2806/4, k. 137, Pismo B. Steinmana z 26 I 1946 do kierownika Sądu Grodzkiego w Suwałkach.

<sup>64</sup> APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 125–127, Sprawozdanie z przebiegu prac organizacyjnych Sądu Okręgowego w Elku (bez daty).



Faktyczne przejście Sądu Grodzkiego w Suwałkach nastąpiło 12 lutego 1946 r. Budynek wymagał remontu i wyposażenia dwóch pokoi dla delegatury prokuratury Sądu Okręgowego w Elku<sup>65</sup>. W sądzie pracowało dwóch sędziów, sędzia okręgowy z byłego wydziału zamiejscowego w Suwałkach i asesor sądowy. Zatrudniano również sześciu urzędników i trzech woźnych. Byli to pracownicy sądu grodzkiego i byłego wydziału zamiejscowego, a także prokuratury. Przy sądzie funkcjonował komornik<sup>66</sup>.

W lutym 1946 r. nadal istniał problem z uruchomieniem sądów w Gołdapi i Olecku. Ze względu na małe zaludnienie i bliskie sąsiedztwo sprawy z powiatu gołdapskiego były rozpatrywane w Suwałkach. Postępowania z powiatu oleckiego rozpoznawał w swojej siedzibie sąd w Elku lub na sesjach wyjazdowych w Olecku. W wypadku uruchomienia sądu w Olecku teren powiatu gołdapskiego planowano przyłączyć do okręgu tegoż sądu, który na sesjach wyjazdowych w Gołdapi rozpoznawałby sprawy na miejscu<sup>67</sup>.

Sąd w Olecku uruchomiono dopiero 20 września 1946 r. Opóźnienie to wynikało częściowo z braku kandydatów do pracy w tym mieście oraz odpowiedniego gmachu. Poniemiecki sąd został zajęty przez PUBP. Obowiązki kierownika sądu i sędziego orzekającego sprawował kierownik Sądu Grodzkiego w Elku na sesjach wyjazdowych<sup>68</sup>.

W listopadzie 1947 r. w okręgu elckim działał sąd okręgowy, jeden Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego z siedzibą w Suwałkach i pięć sądów grodzkich. Sąd okręgowy liczył 15 etatów urzędniczych. Sekretariat prezydalny zatrudnił trzy, a sekretariat rachunkowy dwie osoby, jedna osoba obsługiwała tzw. kasę. W kancelarii Wydziału Cywilnego i wydziałach karnych pracowało dziewięć osób. W trzypiętrowym gmachu mieściły się sąd okręgowy z prokuraturą i sąd grodzki. Z przyznanych sześciu etatów sędziowskich obsadzone były tylko trzy oraz dodatkowo jeden etat w Suwałkach w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego<sup>69</sup>.

---

<sup>65</sup> APO, SAO, sygn. 2806/4, k. 195–196, Pismo prezesa z 16 II 1946 r. Sądu Okręgowego w Elku do prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie. W momencie utworzenia Sądu Okręgowego w Giżycku do okręgu tego sądu przeniesiono powiaty: giżycki, piski, mrągowski, węgorzewski i darkiejmski.

<sup>66</sup> APO, SAO, sygn. 2806/4, k. 210–212, Pismo z 5 II 1946 r. kierownika Sądu Grodzkiego w Suwałkach do prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie. Sąd Grodzki w Suwałkach funkcjonował od 15 XI 1944 r. Przy sądzie urzędował jeden notariusz, dwóch adwokatów, jeden obrońca sądowy. Były czynne dwa biura pisania podań. Sąd obejmował cały powiat suwalski i okręg byłego Sądu Grodzkiego w Sejnach oraz dwie gminy miejskie – Suwałki i Sejny oraz 16 gmin wiejskich przy ogólnym zaludnieniu 90 tys. mieszkańców. W 1945 r. wpłynęły 2874 sprawy karne, 789 cywilnych. Sąd mieścił się w gmachu byłego sądu okręgowego. Oddział hipoteczny przy sądzie prowadził jeden z sędziów, mając do pomocy urzędnika.

<sup>67</sup> APO, SAO, sygn. 2806/4, k. 188, Sprawozdanie za luty 1946 r. prezesa Sądu Okręgowego w Elku W. Wilanowicza do prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie.

<sup>68</sup> APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 125–127, Sprawozdanie z przebiegu prac organizacyjnych Sądu Okręgowego w Elku (bez daty).

<sup>69</sup> APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 98, Pismo prezesa Sądu Okręgowego w Elku W. Wilanowicza z listopada 1947 r.

## Sąd Okręgowy w Giżycku

Do okręgu ełckiego należał początkowo obszar Sądu Grodzkiego w Giżycku. W lipcu 1945 r. przybył do miasta sędzia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy Izidor Kołodziejczak, organizator Sądu Grodzkiego w Giżycku. Towarzyszył mu sekretarz sądowy Jan Żywek<sup>70</sup>. W połowie sierpnia 1945 r. przyjęto do pracy pochodzącego z Wileńszczyzny woźnego Wincentego Dobriana. Sąd był wówczas subsydiowany przez Sąd Okręgowy w Ełku. Biuro sądu pierwotnie mieściło się w dwóch pokojach odstąpionych przez Starostwo Powiatowe w Giżycku przy ul. Stalina 11 (al. 1 Maja)<sup>71</sup>.

W ciągu pierwszych trzech miesięcy do sądu nie wpłynęły jakiekolwiek sprawy cywilne z powodu wyludnienia powiatu, a karne z powodu „wymierzania doraznej represji karnej przez Milicję Obywatelską we własnym zakresie i przez organy bezpieczeństwa X Armii Radzieckiej stacjonującej w Łucznanach”. Gmach byłego sądu niemieckiego przy ul. Warszawskiej nr 36 zajęty był przez sztab tej jednostki<sup>72</sup>.

W październiku 1945 r. delegowany został do Giżycka wiceprezes Sądu Okręgowego w Grodnie, przewodniczący wydziału zamiejscowego w Suwałkach – Odo Klasse, który objął funkcję prezesa. Podstawowym jego zadaniem było właściwe wyposażenie urzędu. Sąd okręgowy zajął tymczasowo osiem pokoi w gmachu koszar przy ul. Stalina. Mieścił się pomiędzy oddziałem gruźliczym i wenerycznym tworzącego się szpitala powiatowego.

Odo Klasse wraz z sędzią Izydorem Kołodziejczakiem organizowali konferencje i szkolenia dla funkcjonariuszy MO i PUBP oraz pracowników starostwa. Organy ścigania stopniowo zaprzestały samowolnej represji, co skutkowało napływem spraw do sądu grodzkiego. Najwięcej postępowań sądowych dotyczyło ludności cywilnej, która padała ofiarą przestępstw dokonywanych przez żołnierzy sowieckich. Prezes Klasse zastępował prokuratora Sądu Okręgowego w Ełku w zakresie wydawania pilnych zarządzeń funkcjonariuszom aparatu ścigania. Sprawował równocześnie funkcję śledczego sędziego okręgowego, intendenta, sekretarza sądowego, a nawet woźnego. 21 listopada 1945 r. przyjęto pierwszego woźnego, pochodzącego z Wilna – Dominika Ławeckiego.

15 listopada 1945 r. do Sądu Okręgowego w Giżycku przeniesiono sędziego Sądu Grodzkiego w Liszkach pod Krakowem Ignacego Westenholza. Objął on stanowisko wiceprezesa sądu i równocześnie funkcję przewodniczącego Wy-

<sup>70</sup> APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 103, Pismo z 24 IV 1947 r. prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie do Ministerstwa Sprawiedliwości.

<sup>71</sup> APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 135–146, Sprawozdanie z 18 IV 1947 r. z przebiegu prac organizacyjnych sądownictwa w okręgu Sądu Okręgowego w Giżycku.

<sup>72</sup> Ibidem.

działu Cywilnego. Dwa dni później przybył sędzia Sądu Apelacyjnego w Wilnie Mikołaj Szuszczewicz, który został przewodniczącym Wydziału Karnego, sprawował także funkcję okręgowego sędziego śledczego. 17 listopada personel sądu grodzkiego zwiększył się o kontraktowego pracownika Stanisława Juszkwoskiego, studenta prawa Uniwersytetu Wileńskiego, który z czasem został sekretarzem prezydyjnym sądu. W listopadzie do pracy przyjęto pochodzących z Wileńszczyzny Borysa Stepaniana, przedwojennego urzędnika sędziego śledczego w Lidzie, który objął obowiązki sekretarza prezydyjnego, intendenta i rachmistrza. Zatrudniono także Kazimierza Rykowskiego, byłego urzędnika sekretariatu Wydziału Karnego sądu w Wilnie, który objął funkcję kierownika sekretariatu Wydziału Karnego, a także drugiego woźnego – Piotra Dobriana.

Od listopada do grudnia trwały pertraktacje z władzami sowieckimi w sprawie odzyskania budynku po sądzie niemieckim. Gmach ten chciały zająć również PUBP i MO. 22 grudnia, po opuszczeniu gmachu przez sztab dywizji Armii Czerwonej, sędownicy podstępem zajęli budynek. Godzinę po opanowaniu głównego gmachu doszło do zatargu z funkcjonariuszami PUBP, którzy także rościli do niego pretensje. Prócz głównego gmachu przy ul. Warszawskiej nr 36 zajęte zostały przez sąd również sąsiednie posesje nr 37 i 38<sup>73</sup>.

Na podstawie rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 14 grudnia 1945 r. Sąd Okręgowy w Giżycku miał obejmować sądy w: Bartoszycach (powiat bartoszycki), Białej Piskiej (część powiatu piskiego), Piszcu (część powiatu piskiego), Giżycku (część powiatu giżyckiego), Mikołajkach (część powiatu mrągowskiego), Nordenburgu (część powiatu gierdawskiego), Rynie (część powiatu giżyckiego), Kętrzynie (powiat kętrzyński), Węgorzewie (część powiatu dariejmskiego i węgorzewskiego), Mrągowie (część powiatu mrągowskiego)<sup>74</sup>.

W styczniu 1946 r. prokuratura w Elku przesłała do sądu okręgowego akty oskarżenia w sprawach właściwych temu sądowi. Wpłynęły także akty oskarżenia z prokuratury giżyckiej. Pierwsze posiedzenie sądu okręgowego odbyło się 18 lutego 1946 r. w sprawie karnej i w tym dniu ogłoszono także pierwszy w dziejach Giżycka wyrok polskiego sądu tej instancji<sup>75</sup>.

Pierwszym prokuratorem w sądzie okręgowym został Zdzisław Książkiewicz, który przybył do Giżycka 20 lutego 1946 r.<sup>76</sup> 23 kwietnia 1946 r. przenie-

<sup>73</sup> Ibidem; L. Chajń, op. cit., s. 164.

<sup>74</sup> APO, SAO, sygn. 2806/3, k. 131–132, Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 14 XII 1945 r. Nordenburg – obecnie Kryłowo.

<sup>75</sup> APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 103–108, Pismo z 24 IV 1947 r. prezesa Sądu Apelacyjnego w Olsztynie do Ministerstwa Sprawiedliwości.

<sup>76</sup> Z. Dudzińska, *Historia Giżycka 1945–1979*, w: *Giżycko z dziejów miasta i okolic*, Olsztyn 1983, pod red. A. Wakara, s. 140.

siony został z Sądu Okręgowego w Złoczowie sędzia Władysław Jorkasch-Koch, 25 maja 1946 r. sędzia okręgowy w Złoczowie Władysław Scherer, w czerwcu aplikant Ryszard Zdziarski, a w lipcu aplikant Czesław Bałzowski. 22 czerwca odbyło się pierwsze zgromadzenie ogólne sędziów sądu okręgowego. 31 sierpnia sędzia Mikołaj Suszczewicz został mianowany notariuszem i w tym samym dniu rozpoczął działalność notariat w Giżycku.

Na podstawie zarządzenia ministra sprawiedliwości z 11 listopada 1946 r. liczba wydziałów w sądzie okręgowym została oznaczona następująco: I Wydział Cywilny, II Wydział Karny, III Wydział Karny, IV Wydział dla Spraw Doraznych i V Wydział dla Przestępstw Szczególnie Niebezpiecznych w Okresie Odbudowy Państwa.

Sąd Grodzki w Giżycku od 22 grudnia 1946 r. zajmował parter głównego gmachu przy ul. Warszawskiej. Sędziego Kołodziejczaka od 6 maja 1946 r. zastąpił tymczasowo wiceprezes Ignacy Westenholz, który został następnie odwołany do Bydgoszczy. 20 lipca 1946 r. kierownictwo sądu objął asesor sądowy Józef Dąbrowski przeniesiony z okręgu apelacji wileńskiej, awansowany następnie na sędziego grodzkiego tegoż sądu. Sędzia Dąbrowski zastępował sędziów sądów w Mrągowie, Piszcu i Węgorzewie, wyjeżdżając na sesje raz lub dwa razy w miesiącu. 10 lutego 1947 r. biura sądu zostały przeniesione do własnego gmachu przy ul. Warszawskiej nr 3.

Różnie przedstawiała się sytuacja innych sądów grodzkich okręgu giżyckiego. Sąd Grodzki w Mrągowie posiadał obszerny, własny, dwupiętrowy gmach z urządzeniami dla hipoteki i trzema salami rozpraw. Obok stały mury spalonego aresztu. 21 maja 1946 r. kierownikiem sekretariatu mianowano Romana Ławnika.

Sąd Grodzki w Węgorzewie mieścił się w trzypiętrowej czynszowej, prywatnej kamienicy ponemieckiej, przydzielonej przez starostwo. 17 września 1946 r. zatrudniono przybyłego z Wilna woźnego Jana Grydziuszko. 15 marca 1947 r. do sekretariatu przyjęto Krystynę Kapuścińską.

Powiat piski dostarczał najwięcej spraw karnych w całym okręgu. Gmach Sądu Grodzkiego w Piszcu z przyległym więzieniem został zburzony. Od 1 kwietnia 1947 r. urząd zajmował w ratuszu drugie piętro i wraz z salą rozpraw liczył 12 pokoi. Na pierwszym piętrze znajdował się zarząd miejski. Miasto było tak zniszczone, że trudno było znaleźć odpowiedni budynek na potrzeby sądu i mieszkania dla pracowników. Starostwo i inne urzędy mieściły się w sąsiedniej Białej Piskiej. Gmach sądowy w tym mieście ocalał. Dozór nad budynkiem od jesieni 1945 r. sprawował miejscowy posterunek MO. W rezultacie całe umeblowanie zostało rozszabrowane. 23 sierpnia 1946 r. do sądu został przydzielony sekretarz Wiktor Ulicki, który po kilku tygodniach rozchorował się i nie powrócił

już do pracy. 1 sierpnia zatrudniono woźnego Bolesława Spudzisa, przybyłego z Wilna, stolarza, szklarza i ślusarza w jednej osobie. Kierownik Sądu Grodzkiego w Giżycku odbył kilka sesji wyjazdowych w Białej Piskiej. Z czasem z powodu bliskiego sąsiedztwa z Piszem i wyludnienia powiatu postanowiono zawiesić funkcjonowanie tamtejszego sądu.

W Kętrzynie 1 marca 1946 r. zatrudniono sekretarza sądowego Konstantego Wtulicha, a 7 marca dwóch woźnych – Władysława Rokickiego i Czesława Wtulicha. Z kilku zaproponowanych przez zarząd miasta Kętrzyna zniszczonych kamienic prezes sądu wybrał na siedzibę urzędu trzypiętrowy dom czynszowy przy ul. gen. Sikorskiego 4. Ekipa sędziów przystąpiła do porządkowania wnętrza oraz do zbierania sprzętu w opuszczonych kamienicach. 19 czerwca 1946 r. kierownikiem mianowano sędziego Sądu Apelacyjnego w Wilnie Ludwika Andrzejewskiego. Pierwsze rozprawy odbyły się w lipcu 1946 r. L. Andrzejewski 14 października 1946 r. został notariuszem. 15 października 1946 r. wiceprokurator Adam Wojciechowski z prokuratury Sądu Okręgowego w Giżycku objął II rejon prokuratorski w Kętrzynie.

Po likwidacji Sądu Okręgowego w Bartoszycach, w sądzie grodzkim pozostał sędzia Zbigniew Dylion, a po jego przeniesieniu 28 lutego 1946 r. do Koszalina, sędzia śledczy – Jan Szociński. Wszyscy pracownicy, włącznie z woźnym, podążyli za prezesem Szymonem Gałkowskim do Wałcza. 9 kwietnia także sędzia Szociński został przeniesiony do Wałcza i opuścił Bartoszyce. W związku z tą sytuacją, od czerwca 1946 r. raz w miesiącu na sesje wyjazdowe dojeżdżał do Bartoszyk sędzia grodzki z Kętrzyna. Kilka razy w ciągu roku przybywał tam sędzia okręgowy z Giżycka.

Sądów w Mikołajkach i Rynie w ogóle nie uruchomiono. Z powodu wyludnienia Mikołajek organizowanie sądu było bezzasadne. Miejsowość i siedziba sądu nadawały się jedynie na urządzenie domu wypoczynkowego dla pracowników resortu sprawiedliwości.

Gmach sądowy w Rynie zajmował frontowe skrzydło zamku. Boczne i tylne skrzydła z dziedzińcami były więzieniem. 16 stycznia 1946 r. na stanowisko kierownika sekretariatu zatrudniono Jana Maćkowiaka. 25 maja 1946 r. przyjęto pracownicę sekretariatu Jadwigę Żukowską oraz woźnego Aleksandra Bartoszewicza. Uprzątnięto pomieszczenia sekretariatu, zdobyto trochę sprzętu biurowego. Jednak 20 lipca 1946 r. ekipa funkcjonariuszy UB, bez uprzedzenia i porozumienia z władzami sądowymi, zajęła cały zamek w celu urządzenia tam więzienia. Nie pomogły interwencje prezesa sądu okręgowego, którego spod bramy zamkowej wypchnięto karabinami, grożąc aresztowaniem. W kwietniu 1947 r. prezes sądu odebrał klucze od bram zamkowych od funkcjonariusza UB. Wznowił działal-

ność sekretariat; do czasu przejścia majątku przez władze więzienne, pozostali jedynie sekretarz J. Maćkowiak i woźny A. Bartoszewicz<sup>77</sup>.

### Sąd Okręgowy w Mławie

Ostatni z sądów okręgowych apelacji olsztyńskiej został utworzony w Mławie. 20 lipca 1946 r. minister sprawiedliwości wydał rozporządzenie obowiązujące od 1 września 1946 r., na podstawie którego Wydział Zamiejscowy w Mławie Sądu Okręgowego w Płocku przekształcono w samodzielny sąd okręgowy. Zmiana ta, połączona z reorganizacją sądów grodzkich na tym terenie, wynikała z wielkości okręgu płockiego, a także niekorzystnego układu sieci komunikacyjnej. Cały nowo utworzony okręg włączono do apelacji olsztyńskiej<sup>78</sup>.

Do okręgu tego sądu włączono m.in. sądy grodzkie należące wcześniej do okręgu sądu w Płocku. Były to sądy w Ciechanowie, Mławie i Przasnyszu. Dodatkowo przyłączono Sąd Grodzki w Makowie należący do okręgu Sądu Okręgowego w Łomży oraz okręg sądu grodzkiego w Działdowie. Wydziały hipoteczne sądów okręgowych w Łomży i Płocku oraz wszystkie księgi hipoteczne dotyczące nieruchomości położonych w powiatach: ciechanowskim, przasnyskim, mławskim, makowskim i znajdujące się w wydziałach wyżej wymienionych sądów okręgowych przeniesiono do Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Mławie<sup>79</sup>.

W pierwszych dniach kwietnia 1945 r. pojawił się w Działdowie przedstawiciel Sądu Okręgowego w Grudziądzu z zadaniem zorganizowania sądu grodzkiego. Gmach był zajęty przez oddział Armii Czerwonej, w związku z czym urzę-

---

<sup>77</sup> APO, SAO, sygn. 2806/11, k. 135–146, Sprawozdanie z 18 IV 1947 r. z przebiegu prac organizacyjnych sądownictwa w okręgu Sądu Okręgowego w Giżycku.

<sup>78</sup> G. Jakubowski, op. cit., ss. 209–210.

<sup>79</sup> APO, SAO, sygn. 2806/47, k. 236, Projekt rozporządzenia ministra sprawiedliwości z 20 VII 1946 r. w sprawie utworzenia Sądu Okręgowego w Mławie, podp. L. Chajń. Równocześnie zlikwidowano Sąd Grodzki w Kuczborku i okręg tego sądu włączono do Sądu Grodzkiego w Mławie. Zniesiono również sąd w Chorzelach, a okręg tego sądu włączono do okręgu przasnyskiego. Sąd w Różanie przyłączono do sądu w Makowie. Część okręgu sądu w Lidzbarku Welskim, leżącą na terenie powiatu działdowskiego (miejscowość i gminę Lidzbark Welski i część gminy Kiełpiny z gromadami Wąpiersk i Tarczyny), włączono do Sądu Grodzkiego w Działdowie. Część należącą do powiatu lubawskiego (gromady Boleszyn i Kowaliki z gminy Mroczo) dołączono do Sądu Grodzkiego w Lubawie. Pozostałe tereny, leżące w powiecie brodnickim, wcielono do Sądu Grodzkiego w Brodnicy. Sądy grodzkie w: Mławie, Ciechanowie, Makowie i Przasnyszu oraz w Działdowie były już wcześniej zorganizowane. Wyjątek stanowił Sąd Grodzki w Lidzbarku Welskim, który nie funkcjonował z powodu przeniesienia sędziego S. Karbowskiemu do Sądu Grodzkiego w Olsztynie. Sąd ten nie posiadał również odpowiedniego lokalu i był drugim sądem w powiecie działdowskim, wobec czego w końcu 1946 r. został zlikwidowany. Zob. APO, SAO, sygn. 2806/48, k. 8–37, Wspomnienia Leona Ossowskiego z pracy w Sądzie Apelacyjnym w Olsztynie od 1946 r. do 1951 r.

du nie zorganizowano. W końcu kwietnia do Działdowa przybył delegowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości sędzia Edward Walicki, który objął stanowisko kierownika sądu. W wyniku interwencji u komendanta wojennego miasta odstąpiono mu mieszkanie służbowe przeznaczone dla woźnego. Sąd zajął jeden duży pokój na kancelarię oraz jeden mały na gabinet sędziego. Resztę mieszkania użytkował woźny. Sąd rozpoczął pracę 6 maja 1945 r. Wojskowe władze sowieckie usunęły z sądu wszelkie akta hipoteczne, księgi wieczyste, rejestry, które złożono na dziedzińcu sądowym. Helena Ugodowska przy pomocy pracowników urzędu skarbowego zabezpieczyła te dokumenty w piwnicach banku w Działdowie. Wiosną 1946 r. gmach został opuszczony przez Sowieców, którzy zabrali całe umeblowanie. Po zlikwidowaniu sądu w Lidzbarku Welskim w lipcu 1946 r. sąd w Działdowie przejął po nim wszystkie akta oraz księgi i umeblowanie. Z Lidzbarka Welskiego do Działdowa przeniesiony został sędzia Wojciech Wandel i urzędniczka Genowefa Adamska.

Po likwidacji sądu w Lubawie również w Działdowie podjął pracę starszy rejestrator Antoni Lewicki. Po odzyskaniu całego gmachu księgi wieczyste, akta hipoteczne, rejestry urzędów stanów cywilnych wróciły na swoje miejsce. W końcu 1946 r. kierownik sądu E. Walicki przeniósł się do adwokatury. Nowym kierownikiem został były sędzia okręgowy, a przed wojną notariusz w Lidzbarku Welskim – Włodzimierz Giziński.

Po uruchomieniu Sądu Grodzkiego w Nidzicy sędzia W. Wandel i starszy rejestrator A. Lewicki przeniesieni zostali do tego miasta. Do Działdowa w zastępstwie przysłano sędziego Eliasza Ludwika Lenkowskiego<sup>80</sup>.

Na podstawie reskryptu ministra sprawiedliwości 1 września 1946 r. do okręgu sądu w Mławie włączono okręg Sądu Grodzkiego w Nidzicy<sup>81</sup>.

W związku z utworzeniem Sądu Okręgowego w Mławie i włączeniu tegoż okręgu do apelacji olsztyńskiej prezes B. Steinman informował ministerstwo o trudnej sytuacji w tym sądzie. Wydział zamiejscowy nie wyznaczał rozpraw i nie odbywał posiedzeń niejawnych z powodu braku prokuratora. Jedyne w Mławie wiceprokurator Fijałkowski od połowy czerwca 1946 r. przebywał na urlopie zdrowotnym pod Warszawą i nikt go nie zastępował. Z tego powodu nie odbyło się około stu rozpraw<sup>82</sup>.

---

<sup>80</sup> APO, SAO, sygn. 2806/48, k. 151–154, Wspomnienia B. Bucholza z 25 I 1974 r. dotyczące organizacji sądu w Działdowie od 1945 r. do 1951 r.

<sup>81</sup> APO, SAO, sygn. 2806/4, k. 3, Pismo z 19 VIII 1946 r. B. Steinmana do prezesa Sądu Okręgowego w Olsztynie.

<sup>82</sup> APO, SAO, sygn. 2806/4, k. 4, Odpis pisma B. Steinmana z 19 VIII 1946 r. do Biura Personalnego Ministerstwa Sprawiedliwości. Prokuratura w Płocku, a także prokuratura apelacyjna warszawska pozostawiły problem bez rozwiązania.

Organizacja sądownictwa apelacji olsztyńskiej, rozpoczęta w czerwcu 1945 r., zakończyła się w 1947 r. Na początku 1946 r. apelacja składała się z czterech okręgów sądowych. We wrześniu 1947 r. obejmowała już 29 powiatów: osiem powiatów Ziemi Dawnych i 21 Ziemi Odzyskanych. Sześć powiatów położonych było w województwie białostockim, pięć w warszawskim, reszta należała do województwa olsztyńskiego. Utworzono pięć okręgów sądów okręgowych, przy czym podział ten odbiegał od niemieckiego (Braniewo, Bartoszyce). W każdym powiecie utworzono sądy grodzkie z wyjątkiem Gołdapi. Ponadto trzy sądy utworzono poza siedzibami starostw: Orneta, Dobrze Miasto i Biała Piska<sup>83</sup>.

**Marcin Płotek, *Beitrag zur Entstehungsgeschichte der Berufungsgerichte von Olsztyn (Allenstein) 1945–1947***

Zusammenfassung

Der Artikel beschreibt die Entstehung von Justizinstitutionen in den Jahren 1945–1947, und zwar hauptsächlich von denen im Gebiet des ehemaligen Ostpreußens, die zum Bezirk des Berufungsgerichtes in Olsztyn (Allenstein) gehörten. Darüber hinaus zeigt er die Probleme auf, die mit der Schaffung der einzelnen Bezirks- und Amtsgerichte im Allensteiner Berufsbezirk verbunden waren. Dargelegt wurden auch die Bedingungen, unter die ersten Gerichtsbeteiligten in Ermland und Masuren arbeiteten, sowie die Hindernisse, mit denen sie in ihrer Arbeit zu kämpfen hatten.

*Übersetzt von Christiane Schultheiss*

**Marcin Płotek, *A contribution to the history of the courts of appeal Olsztyn 1945–1947***

Summary

The article describes the creation of institutions of justice, especially in the former East Prussia, belonging to the district Court of Appeal in Olsztyn in 1945–1947. In addition, highlighting the problems associated with the formation of individual district courts and municipal courts belonging to appeal Olsztyn. It also includes the conditions in which they functioned first fruit farmers working in the Warmia and Mazury and obstacles, which have to face in their work.

*Translated by Jerzy Kielbik*

---

<sup>83</sup> APO, SAO, sygn. 2806/47, k. 224, Protokół obrad zjazdu sądownictwa apelacji olsztyńskiej odbytego 20 IX 1947 r.